

# 27.FUCKDEMONS, NIE WRÓCĘ

Nie pytaj co gdyby mnie, nie cofnę czasu  
I miałem lęk przed tym sam  
Zapadam w sen, nie czuję strachu  
Pustka to cały ja

Oooo, uu-ooo, oooo, uu-ooo, oo

Nie wrócę, ale będę przy Tobie, jak mogę  
Bo minął dziś mój czas, nie płacz po mnie już  
Nie wrócę, ale wiem znajdziesz drogę do domu  
Bo wiem, że jestem tam, choć jestem, jak duch

Jednego dnia gdzieś pędzisz, drugiego dnia Ciebie nie ma  
Jednego dnia kochałem, drugiego zniknąłem wiesz  
I kiedy będzie przykrywać me ciało tylko ziemia  
To będę wciąż Cię szukał, bo mam duszę, która rwie do Ciebie  
Rwie do Ciebie, nie chcę być sam  
Chcę do Ciebie, chcę do Ciebie, lecz nie mam jak  
Ale umiem czekać, więc wiem, że przyjdzie dzień  
W którym będziesz tu, będziesz tu, a dziś

Chcę uśmierzyć Twój ból, ja chcę go czuć  
Chcę uśmierzyć Twój ból, ale dobrze wiem że

Nie wrócę, ale będę przy Tobie, jak mogę  
Bo minął dziś mój czas, nie płacz po mnie już  
Nie wrócę, ale wiem znajdziesz drogę do domu  
Bo wiem, że jestem tam, choć jestem, jak duch

Nie wrócę, nie wrócę (oo), nie wrócę, nie wrócę już